

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10-7.

Nr.

Wilno, dnia 13 lutego 1935 r.-

1222.-

Treść numeru:

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITENSKIEJ W WILNIE.

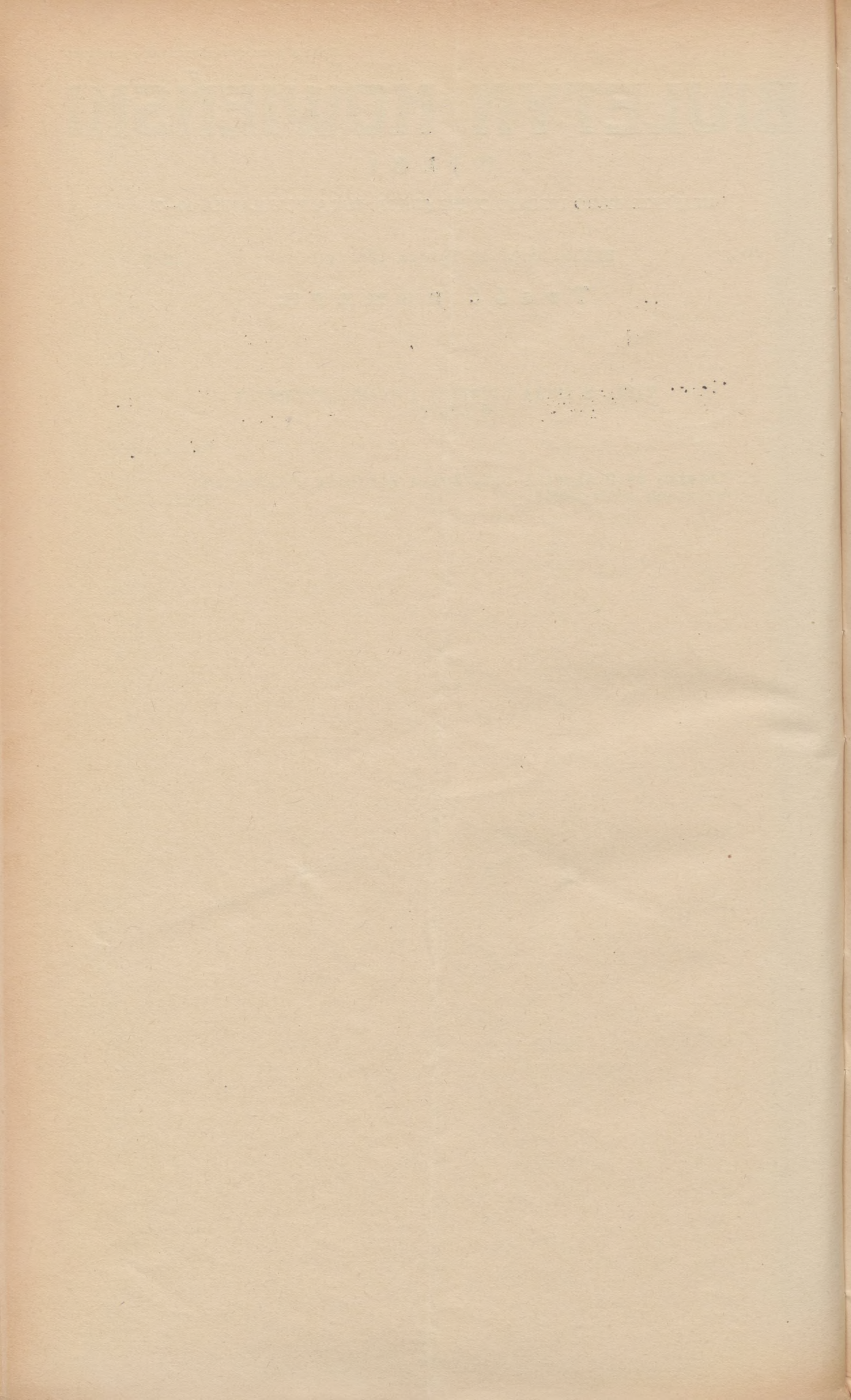
Dział. Str.

1. Książka dr. D. Alseiki p.t. "Życie Litwinów wileńskich
w latach 1919-1934".- VIII. 1.

x

x

x



VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ
W WILNIE.

Książka dr. D. Alseiki p. t. "Życie Litwinów wileńskich w latach 1919-1934".
Streszczenie:

Polska statystyka oficjalna z 1931 r. naliczyła w Wileńszczyźnie Litwinów zaledwie ok. 100 tysięcy. Według obliczeń litewskich zaś, dokonanych przez Tymcz. Komitet Lit. w Wilnie w 1925 r. samych włościan-Litwinów jest blisko 200-tu tys. Ponadto jest przecież sporo mieszczan, inteligentów. Rzecz prosta, Komitet nie mógł przeprowadzić zupełnie ścisłej statystyki. Nieściska jest również statystyka władz polskich. Zapewne niewszystkich Litwinów wciągnięto do statystyki. Ponadto wielu jest jeszcze w Wileńszczyźnie mieszkańców, którzy nie umieją otwarcie się wypowiedzieć, jakiej są narodowości. W miastach jest wreszcie wielu Litwinów, którzy całkiem świadomie ukrywają swą narodowość, gdyż w ich mniemaniu może to szkodzić ich interesom. Częstość istotnie też szkodzi.

Dalej dr. Alseika daje zarys życia Litwinów wileńskich przed wojną i w czasie wojny światowej, poczem opisuje życie włościan: Litwini-włościanie zamieszkują w pow. wileńsko-trockim, święciańskim, brasławskim, oszmiańskim, wołożyńskim, lidzkim, grodzieńskim i suwalskim /sejneńskim/. W pewnej liczbie zamieszkują również Litwini-włościanie wschodnie powiaty Wileńszczyzny.

Stan gospodarczy Litwinów-włościan jest zły. Najwyżej 1% stanowią wśród nich właściciele 50-ciu ha i więcej. Ok. 20% stanowią średni rolnicy, mający po 7 - 15 ha, zaś reszta - to małorolnicy, mający po 6 ha i mniej oraz bezrolnicy, robotnicy dworscy i t. p. Rolnikom litewskim dopomaga w pewnym stopniu Lit. T-wo Gospodarcze. Zakres działania Towarzystwa jest jednak jeszcze bardzo wąski. Sporadycznie przeszkadzają T-wu miejscowe władze. Od organów samorządowych otrzymują rolnicy-Litwini znikomą pomoc.

Ostatnio rolnicy-Litwini zaczynają się imać handlu i rzemiosł. Szkoleniem rzemieślników dla wsi zajęło się Lit. T-wo Dobroczynności w Wilnie. To samo Towarzystwo troszczy się też o szkolenie instruktorów dla spółdzielni i handlu. W związku z tem istnieje na prowincji ok. 10-ciu małych sklepów towarzystw spożywczych, kilka młeczarni i kilkanaście prywatnych sklepów.

Pod względem oświaty postęp wśród rolników Litwinów w ciągu ostatnich lat 15-tu jest znaczny. Szkoły, prasa, oddziały towarzystw oświatowych i gospodarczych, czytelnie wywarły duży wpływ. Młodzież wiejska w wielu miejscowościach jest już w dużym stopniu uświadomiona narodowo i oświecona. Wiele zasług w tej dziedzinie położyli księża-Litwini, nauczyciele, studenci, uczniowie. Jednak szerzenie się oświaty niemal całkiem jeszcze nie podniosło materialnej kultury ludu litewskiego. Uprawa roli, hodowla bydła, gospodarstwo domowe, zwyczaje, nieczystość, pijaństwo, brak warunków higienicznych, różne choroby, zwłaszcza gruźlica - wszystko to przedstawia się tak samo, a pod niektórymi względami jeszcze gorzej, niż przed wojną.

Jeżeli chodzi o Litwinów-mieszczan, trudno coś powiedzieć pewnego na temat ich liczby. Przed wojną i w chwili ukończenia wojny było ich, przynajmniej w Wilnie, bardzo wielu. Większość z nich pozostała w Wilnie po wypadkach z 1919 i 1920 r. Znikli oni jednak jakoś z publicznego życia narodowego. Różni przemysłowcy, kupcy, właściciele domów, urzędnicy, rzemieślnicy, robotnicy biorą w publicznym życiu litewkiem ze względów polityczno-gospodarczych całkiem mały udział. Szerzy się wśród nich bardzo polonizacja. Litewskie szkoły i prasa mają na mieszczan-Litwinów wpływ niewielki. Nawet dzieci miejskie, które ukończyły szkoły średnie litewskie, oddalają się od litewskiego społeczeństwa. Jedni ulegają hasłom radykalnym i zaprzeczają narodowości, inni zaś, kumając się zbyt z Polakami, grzęzną w polskość.

W 1919-1922 r. bardzo wielu świeckich inteligentów-Litwinów było zmuszonych ze względów politycznych i gospodarczych wyjechać z Wileńszczyzny. W tej liczbie byli Litwini pochodzący z Wileńszczyzny. Musiało też wyjechać kilkunastu księży. Jednak księża przeważnie zostali na miejscu. Księża-Litwinów w Archidiecezji Wileńskiej jest ok. 50-ciu. Większość mieszka jednak na terenach niezamieszkałych przez Litwinów. Z inteligencji i wolnych zawodów pozostało tylko ~~kilk~~ bardzo niewiele. Najwięcej pozostało nauczycieli. Liczba starszych nauczycieli, rzecz prosta, się zmniejsza.

Spora ich liczba z różnych przyczyn już wyjechała. W ciągu 15-tu lat ukończyło studja ok.300 nowych nauczycieli-Litwinów. Nie wszyscy jednak mają pełne prawa. Nauczycieli z wyższym cenzusem naukowym również nie jest zbyt wielu. Z młodych inteligentów, którzy ukończyli wyższe studja mają narazie Litwini tylko jednego adwokata, 4-ch lekarzy, kilkunastu inżynierów-agronomów i inżynierów-chemików, kilkunastu nauczycieli i t.p. Studentów-Litwinów jest około 120-tu. Niemal wszyscy młodzi inteligenci litewscy ukończyli jedną z dwóch litewskich szkół średnich: gimnazjum im.Witolda Wielkiego w Wilnie lub gimnazjum litewskie w Święcianach. Znaczna część nauczycieli ludowych ukończyła zamknięte w 1927 r. litewskie seminarjum nauczycielskie. Ok.15-tu młodych inteligentów ukończyło U.S.B., kilku ukończyło inne uniwersytety w Polsce lub zagranicą.

Jeżeli chodzi o organizacje litewskie, posiadają Litwini w Wileńszczyźnie oprócz Tymcz.Komitetu i organizacyj o charakterze gospodarczym 14-cie organizacyj kulturalnych i zawodowych. Przed wojną było ich więcej. W 1919 r. zaś działało tylko 7: Lit.T-wo Naukowe, T-wo Pomocy Ofiarom Wojny /obecne Lit.T-wo Dobroczynności/, Wil.T-wo Oświatowe "Rytas", święc.T-wo Oświatowe "Rytas", T-wo św.Zyty, T-wo Trzeźwości i Lit.T-wo Pomocy Sanitarnej /założone w 1918 r./. W 1920 r. powstał Klub Litwinów Wileńskich /w 1930 r.Klub się zlikwidował/, w 1925 r. Związek Studentów Litwinów, w 1926 r. - T-wo św.Kazimierza, Lit.T-wo Gospodarcze, w 1928 r. - Lit.T-wo Oświatowe "Kultura", w 1932 r. - T-wo Sztuki i Literatury Litwinów Wileńskich, w 1933 r. - Lit.Związek Rzemieślników i Robotników.

Następnie dr.Alseika wypowiada ogólne uwagi na temat prądów politycznych i partyjnych, poczem wymienia kilka kierunków:

Wśród inteligencji litewskiej w Wileńszczyźnie niema jedności politycznej. Przejawiają się bowiem prądy i partyjność. Najsilniejszą partją dotychczas jest prawica. Za przywódcę prawicowców uważany jest ks.K.Czybiras, proboszcz lit.kościół św.Mikołaja, wiceprezes Tymcz.Komitetu /zajmuje ponadto jeszcze 4-ry wybitne stanowiska/. Mówił on na zebraniach Komitetu, że jest studentem chrześcijańskim demokratą. W podobnym duchu wypowiadał się też wydawca pisma młodzieży wiejskiej "Jaunimo Draugas". Tę samą ideologję uprawia faktyczny redaktor litewskiej urzędówki w Wileńszczyźnie "Vilniaus Rytas". Akcję prawicy w ciągu szeregu lat popierał czynnie długoletni prezes T-wa św.Zyty i kierownik spraw lit.T-wa Dobroczynności ks.Franciszek Bielauskas.

Przywódcy prawicy litewskiej, szczególnie ks.Czybiras, niewątpliwie wiele zrobili dla litewkości w Wileńszczyźnie. Mieszają oni jednak wyznaczenie z narodowością i przejawiają partyjność /tu dr.Alseika przytacza przykłady partyjności, polegające na wprowadzaniu do towarzystw litewskich biernych członków, używanych następnie, jako posłuszne narzędzie przy głosowaniach, wyborach i t.p./. Partyjność wprowadzono też do Lit.T-wa Naukowego. Towarzystwo to, założone w 1907 r. przez dr.Jana Basanowicza, spełniło wielką misję kulturalną i stanowiło, jakgdyby narodowe sanktuarjum, gdzie nigdzie nie było żadnych tarć partyjnych. Do zarządu towarzystwa wybierano ludzi nie ze względu na ich stanowisko partyjne, a tylko ich zainteresowanie nauką. Tymczasem w 1934 r. prawicowcy wprowadzili to towarzystwo ok.20-tu nowych członków, którzy w ciągu kilkunastu lat całkiem się towarzystwem nie interesowali. W związku z tem przy wyborach do zarządu towarzystwa prawicowcy odnieśli sukces liczebny. Nie wybrano do zarządu dr.Alseiki, dr.Szłapelisa, dyr.Szyksznisa, mimo iż ludzie ci długie lata w zarządzie towarzystwa pracowali.

Dalej poświęca dr.Alseika rozdział klerykalizmowi, jaki się wśród Litwinów wileńskich przejawia. Klerykalizm ten polega na tendencji księży-Litwinów do działania i przewodzenia w dziedzinach, któreby więcej pasowały ludziom świeckim. Jest w Wilnie 5-ciu księży-Litwinów, którzy stoją na czele 7-miu litewskich towarzystw, a mianowicie: Lit.T-wa Oświatowego w Wilnie "Rytas", Lit.T-wa Dobroczynności, T-wa św.Kazimierza, T-wa Sztuki i Literatury, T-wa Trzeźwości, T-wa św.Zyty, Lit.T-wa Naukowego; wiceprezesem Tymcz.Komitetu jest również ksiądz.

Wieloletni kierownik... w latach 1945-1955... w dziedzinie literatury i sztuki... w tym czasie... w tym czasie... w tym czasie...

Wieloletni kierownik... w latach 1945-1955... w dziedzinie literatury i sztuki... w tym czasie... w tym czasie... w tym czasie...

Wieloletni kierownik... w latach 1945-1955... w dziedzinie literatury i sztuki... w tym czasie... w tym czasie... w tym czasie...

Wieloletni kierownik... w latach 1945-1955... w dziedzinie literatury i sztuki... w tym czasie... w tym czasie... w tym czasie...

Wieloletni kierownik... w latach 1945-1955... w dziedzinie literatury i sztuki... w tym czasie... w tym czasie... w tym czasie...

Następny rozdział poświęca autor lewicy litewskiej w Wileńszczyźnie. Za przywódcę lewicowców uważany jest obecny prezes T-wa "Kultura" Paweł Karazija. Zaznaczyć należy, że większość nauczycielstwa litewskiego i studentów nie przyłącza się ani do prawicy ani też do lewicy. Inteligencji ci stanowią właśnie centrum, które, neogół biorąc, nie posiada charakteru partyjnego. Dodać należy, że wśród studentów wyodrębniła się grupa złożona z 30-tu osób, której członkowie nazwali siebie społecznikami albo narodowcami. Niektórzy członkowie tej grupy ukończyli już studia, lecz kontaktu ze studentami nie zerwali. Ci właśnie inteligencji oraz niektórzy starsi studenci wydają już swój organ p.t. "Lietuviškas Beras". Zaczął on wychodzić w 1934 r. Dotychczas ukazało się 5 numerów, zawierających artykuły o ogólnym charakterze narodowym przeważnie na tematy historyczne i gospodarcze.

Osobny rozdział poświęca dr. Alseika działalności Tymcz. Komitetu Litwinów wileńskich:

W latach 1919-1922 na czele Tymcz. Komitetu stał prof. M. Birżyszka. W 1922 r. został on z Wileńszczyzny wysiedlony. Tymcz. Komitet powstał 22 kwietnia 1919 r. Wyłoniono go na zebraniu Litwinów wileńskich. Droga tajnego głosowania do Komitetu weszło 12-cie osób: dr. J. Basanowicz, dyrektor gimnazjum litewskiego Michał Birżyszka, ks. Józef Tumas-Vaižgantas, nauczyciel Ignacy Jonynas, nauczyciel Franciszek Masziotas, literatka Zofja Cziurlonisowa, nauczycielka Bronisława Birżyszkowa, dr. Daniel Alseika, artysta Antoni Żmuidzinowicz, ks. Jan Szepetys, Wincenty Matulaitis, nauczycielka Anna Masziotasowa. Komitet wybrał prezydium w składzie: prezes M-Birżyszka, wiceprezes ks. J. Tumas, skarbnik Fr. Masziotas i sekretarz I. Jonynas. W ciągu 1919 r. wyjechało do Kowna 5-ciu członków Komitetu: Cziurlonisowa, Żmuidzinowicz, Masziotas /zamiast niego wszedł do Komitetu, jako skarbnik ks. Szepetys/, Masziotasowa, Matulaitis, wreszcie ks. Tumas. 25 kwietnia 1919 r. zaczęło w Wilnie wychodzić pismo "Niepriklusomoji Lietuva" pod redakcją ks. Tumasa-Vaižgantasa i Matijoszaitisa. Pismo wychodziło do końca 1919 r. W maju w piśmie tem ukazał się programowy artykuł prezesa M. Birżyszki, w którym radził Litwinom-inteligentom nie wyjeżdżać z Wileńszczyzny inaczej, jak z głodu lub pod przymusem, bronić i wspierać litewskie towarzystwa w Wileńszczyźnie, stanąć do wspólnej pracy społecznej z innymi narodowościami Wileńszczyzny z oparciem się o lud i robotników, budzić kulturalną i polityczną świadomość szerokich mas, dopomagając im do odczucia wspólnoty interesów Wileńszczyzny z całą Litwą.

15 maja 1919 r. zaczęło w Wilnie wychodzić pod redakcją prof. M. Birżyszki pismo w języku polskim "Głos Litwy". Wychodziło ono aż do maja 1922 r. pod różnymi nazwami. W 1919 r. zaczął też w Wilnie wychodzić tygodnik w j.ż. polskim "Nasza Ziemia" pod redakcją dr. J. Stankiewicza. Po kilku miesiącach pismo zostało zamknięte. Dopiero w 1920 r. pozwolono Litwinom wydawać pismo "Nasza Niwa", a później "Ziemia Ojczyzna". Pisma wydawane w j.ż. polskim propagowały stanowisko litewskie wśród spolszczonych Litwinów.

W 1920 r. miały miejsce w Wileńszczyźnie ważne wypadki polityczne. 4 lipca rząd polski uznał Republikę Litewską de facto. W tym czasie represje władz polskich wobec Litwinów wzrosły. Zastępca komisarza generalnego Iwaszkiewicz kazał odebrać od Litwinów wszystkie ważniejsze lokale /gimnazja litewskie, seminarjum nauczycielskie, internaty, szpitale/. Jedynie zbliżenie się bolszewików do Wilna powstrzymało wykonanie tego rozkazu.

Przed wkroczeniem bolszewików dowódca armii polskiej Hupert zaprosił do siebie przedstawiciela Tymcz. Komitetu Jonynasa, któremu zaproponował zakomunikować wojsku Niepodległej Litwy, iż może ono zająć Wilno. Nie otrzymawszy ani pisma, ani autu, Jonynas nie mógł z propozycji tej skorzystać. Po kilku godzinach 14 lipca bolszewicy byli już w Wilnie.

15 lipca wkroczył do Wilna niewielki oddział litewski. Litwini, Żydzi, Białorusini i znaczna część Polaków spotkali wojsko litewskie z radością. Prasa litewska uspakajała mieszkańców, wzywała całą ludność do pokojowego współżycia i współpracy. W Wilnie założyła komendanturę litewską. Komendantem został kpt. Władysław Kurkauskas, zaś zastępcą komendanta - por. Petraitis.

Tymcz. Komitet Litewski nie przerwał swej działalności, opiekując się w dalszym ciągu organizacjami kulturalnymi i utrzymując bliski kontakt z przedstawicielami innych narodowości. 22 lipca do Tymcz. Komitetu przybyli przedstawiciele Żydów z dr. J. Wygodzkim na

czele. Wyrazili oni w imieniu Żydów wileńskich radość z przyjscia do Wilna wojska litewskiego. Wyrażali również życzenie, by Litwini w Wilnie się wzmocnili, usunęli czerwoną armję, stworzyli w Wilnie rząd litewski, z którym by mogły współpracować wszystkie narodowości Wileńszczyzny.

W końcu lipca z inicjatywy Tymcz.Komitetu odbyła się narada przedstawicieli wszystkich narodowości. W naradzie wziął również udział biskup Michalkiewicz. Postanowiono uporządkować Magistrat wileński. 29 sierpnia rząd litewski wyznaczył Magistrat z Litwinem burmistrzem adwokatem Janem Kimontem na czele. W początkach sierpnia rząd litewski wyznaczył swych pełnomocników na Wileńszczyznę. Przedstawicielem M.S.Wewn. został Ignacy Jonynas, M-stwa Oświaty - Zygmunt Žemaitis, M-stwa Finansów, Handlu i Przemysłu - Wincenty Matulaitis, M-stwa Komunikacji - Penkaitis, M-stwa Rolnictwa - Riczkus.

Litwini spodziewali się, że czerwona armja nie będzie czyniła rządowi litewskiemu żadnych przeszkód w realizacji litewskiej władzy, gdyż 12 lipca podpisany został w Moskwie traktat litewko-sowiecki, w myśl którego przyznawano Litwie Wileńszczyznę z Grodnem, Suwałkami i Sejnam. Życie jednak wykazało coś innego. W Wilnie powstał Komitet Rewolucyjny z Litwinem Zygmuntem Aleksą-Angareitsem na czele. Komitet ten faktycznie rządził do 26 sierpnia całą Wileńszczyznę.

W początkach sierpnia ukazały się w Wilnie pisma Tymczasowego Komitetu: w jęz.litewskim - "Vilniaus Aidas", w jęz.polskim - "Wiadomości Wileńskie" i nieco później w jęz.rosyjskim - "Litwa". Faktycznym redaktorem lub inspiratorem wszystkich tych pism był prezes Tymcz.Komitetu M.Birżyszka.

26 sierpnia przybyło do Wilna wiele wojska litewskiego, za nim bolszewicy zostali zmuszeni do opuszczenia Wilna. Komendantura litewska zwolniła z więzienia ok.100-tu więźniów, głównie Polaków. Wkrótce potem do Wilna zaczęły się przenosić urzędy litewskie i przedstawicielstwa państw obcych. Życiem całego kraju kierował już rząd litewski, który przybył z Kowna do Wilna. Tymcz.Komitet aż do 9 października nie działał.

10 października, nazajutrz po wkroczeniu wojska gen.Żeligowskiego odbyło się zebranie Litwinów wileńskich, na którym wyłoniono drugi Komitet Tymczasowy. W skład Komitetu weszli: Dr.P. Augustaitis, dr.J.Augeviczius, ks.P.Kraujalis, ks.M.Reinys, ks.J.Szepetys, Br.Birżyszka, Wiktor Birżyszka, Andrzej Rondonański, Stanisław Jackeviczius. Wybrani księża Kraujalis i Reinys zrzekli się wyboru. Prezydjum Komitetu ukonstytuowało się, jak następuje: prezes - dr.Augustaitis, wiceprezes - Birżyszka, skarbnik - ks.Szepetys i sekretarz - dr.Augeviczius. Po dwóch miesiącach do Komitetu został kooptowany prof.M.Birżyszka, który w czasie wyborów do Komitetu nie był w Wilnie. Nowy Komitet zajął się przede wszystkim pozostałymi w Wilnie rannymi żołnierzami litewskimi. Wkrótce ukazały się pisma litewskie: "Echo Litwy", a po jego zamknięciu - "Głos Litwy". Pismo to również zostało zamknięte, poczem ukazywały się jednorazowe pisma w jęz.polskim. 1 listopada 1920 r. zaczął wychodzić pod redakcją ks.Czybirasa dwutygodnik "Vilniaus Garsas", w grudniu zaś ukazało się pismo "Vilnius" pod redakcją M.Birżyszki.

W końcu 1920 r. przeprowadzono wśród działaczy litewskich sporo rewizyj. Władze dwukrotnie zarządzały rewizję u ks.Czybirasa, aresztowały na krótki czas M.Birżyszkę, Br.Birżyszka, Wiktora Birżyszka, St.Kairiuksztisa i innych. 9 grudnia aresztowano doktorową Emilję Vileiszysową. Siedziała ona na Łukiszkach aż do 24 stycznia 1921 r. Dostyc długo siedział również w więzieniu sekretarz gimnazjum litewskiego Olechnowicz.

30 stycznia 1921 r. wybrany został trzeci Komitet Tymczasowy. W skład jego weszli: prezes M.Birżyszka, wiceprezes i skarbnik - ks.kan.Kuchta, sekretarz dr.Augeviczius, członkowie bez obowiązków - Birżyszka, ks.Czybiras, Jackiewicz i K.Staszys. W 1921 r. usunięto uczniów litewskich z gimnazjum przy ul.Mickiewicza Nr.38; usunięto też Litwinów z przytułku przy ul.Subocz. 7 grudnia tegoż roku Tymczasowy Komitet uchwalił nie brać udziału w zarządzonych wyborach do Sejmu Wileńskiego. Podobne stanowisko zajęli Białorusini i Żydzi.

/c.d.n./

Po wyborach do Sejmu Wileńskiego, które się odbyły 8.I.1922, z rozporządzenia prezesa komisji rządzącej Litwą Środkową Aleksandra Meysztowicza aresztowano 33-ch Litwinów i Białorusinów, po czym 5 lutego wysiedlono wszystkich do Niepodległej Litwy. Wysiedlonych Litwinów było 20: prof. M. Birżyszka, ks. kan. Kuchta, inż. Wiktor Birżyszka, dr. Augiewicz, dyr. Czesław Landsberg, A. Rondonański, P. Micziulis, B. Stadzewicz, inż. T. Szulc, Józef Grabowski, St. Jaczewicz, J. Miller, dr. Franciszek Augustaitis, prowizor Józef Dysza, Marja Marciszewska, J. Povydis, J. Vaiciunas, A. Miciunas, P. Insuda i Siemaszko. Z Białorusinów wysiedlono: prezesa Komitetu Białoruskiego Kraskowskiego, literata M. Hareckiego, W. Prokulewicz, A. Karabacza i innych.

Po wysiedleniu prof. M. Birżyszki i innych działaczy życie litewskie w Wileńszczyźnie bardzo osłabło, lecz nie ustało. Pozostali inteligenci prowadzili pracę narodową dalej. Komitet Tymczasowy działał w tym samym kierunku. 12 lutego powszechny zjazd zorganizowanych Litwinów wileńskich protestował przeciwko uchwałom Sejmu Wileńskiego i wysiedleniu Litwinów. Na miejsce wysiedlonych członków Komitetu weszli ks. W. Jezukiewicz, S. Kairiuksztis i dr. J. Szlāpelis. Prezesem czwartego Komitetu wybrany został K. Staszys, wiceprezesem i skarbnikiem - Br. Birżyszkowa, sekretarzem - ks. K. Czybiras. We wrześniu Komitet Tymczasowy ogłosił w prasie pismo, w którym oświadczał, że Litwini wileńscy nie zgadzają się z uchwałami Sejmu Wileńskiego i nie wezmą udziału w wyborach do Sejmu Warszawskiego. Nieco później posłano pismo Lidze Narodów, oświetlając sytuację Litwinów wileńskich.

25 lutego 1923 r. wybrano piąty Komitet Tymczasowy. W skład jego weszli: dr. D. Alseika, ks. F. Bielawski, ks. K. Czybiras, ks. W. Jezukiewicz, S. Kairiuksztis, P. Karazija, K. Staszys, dr. Szlāpelis i ks. Zajączkowski. Prezesem Komitetu został dr. Alseika, wiceprezesem ks. Zajączkowski, skarbnikiem - ks. Czybiras, sekretarzem S. Kairiuksztis. Po kilku tygodniach wskutek jednomyślnej uchwały wszystkich członków Komitetu ustąpił zeń K. Staszys.

W listopadzie tegoż roku zamknięte zostało gimnazjum litewskie w Święcianach. Dzięki staraniom Komitetu udało się gimnazjum po pewnym czasie znowu uruchomić.

16 marca 1924 r. wybrano szósty Komitet Tymczasowy, do którego weszli: dr. D. Alseika, ks. F. Bielawski, ks. K. Czybiras, S. Kairiuksztis, ks. Skruodis, dr. Szlāpelis, ks. Zajączkowski, ks. dziekan Jezukiewicz, dr. Rymas i K. Gaigalas. Do prezydium weszli: prezes dr. Alseika, wiceprezes ks. Czybiras, skarbnik ks. Zajączkowski, sekretarz S. Kairiuksztis. W tym roku prezes Komitetu dr. Alseika i ks. Kraujalis odbyli rozmowę z ówczesnym premierem Władysławem Grabuskim, w wyniku której zaczęto przyjmować abiturjentów gimnazjum litewskich na Uniwersytet Wileński, jako wolnych słuchaczy, a następnie po złożeniu egzaminów państwowych, jako studentów.

W 1925 r. Tymczasowy Komitet zamieścił w prasie litewskiej protest przeciwko konkordatowi polskiemu. 29 marca wybrany został siódmy Komitet Tymczasowy, przy czym prezydium pozostało w składzie poprzednim z wyjątkiem sekretarza, którym został K. Velecki. W roku tym powstało lit. T-wo św. Kazimierza, mające na celu wychowywanie młodzieży litewskiej przez zakładanie oddziałów, czytelni, ogródków dziecięcych. T-wo powstało głównie dzięki inicjatywie ks. Rasztutisa. W pierwszym roku istnienia miało Towarzystwo ok. 30-tu oddziałów, po dwóch latach ok. 150-ciu, a obecnie przeszło 300-ta. Prezesem Towarzystwa do 1932 r. był ks. dr. Vickont, a następnie ks. Tazkunas. W tymże roku, głównie dzięki inicjatywie studenta A. Juchniewicza powstał Związek Studentów Litwinów. Liczył on wtedy ledwie ok. 20-tu członków, zaś obecnie liczy ok. 100 członków. Związek rozwija działalność kulturalną, szczególnie działa sekcja dramatyczna Związku, organizując przedstawienia w Wilnie i na prowincji.

21 marca 1926 r. odbyły się znowu wybory do Komitetu. Skład prezydium pozostał ten sam. W tymże roku Komitet przesłał na ręce premiera polskiego obszerny memoriał w sprawie szkolnictwa, w którym domagał się udzielenia praw publicznych wszystkim litewskim szkołom średnim i nieutrudniania pracy szkołom powszechnym. Memoriał ten nie został uwzględniony. Władze zamknęły 36 szkół święciańskiego "Rytasa". W związku z tem odbyło się walne zebranie Litwinów wileńskich, które powzięło rezolucje protestujące przeciwko posunięciu władz. W 1926 r. powstały jeszcze dwa towarzystwa: Lit. T-wo Gospodarcze i Lit. Związek Nauczycielski.

W 1927 r. Komitet Tymczasowy ukonstytuował się w składzie: prezes - dr. Alseika, wiceprezes Veleckis, skarbnik - Staszys i sekretarz - Juchniewicz. W lutym tego roku zmarł dr. Jan Basanowicz. W czerwcu odbyły się w Wilnie wybory do Rady Miejskiej. Z ramienia Litwinów wszedł do Rady dr. Szłapelis. Pozostawał on w Radzie aż do 1934 r. Wystarał się on w tym czasie o zapomogę dla litewskich przytułków i byłej szkoły "Rytasa" w Wilnie. W październiku nastąpiły t.zw. retorsje. Zamknięto wtedy szereg szkół powszechnych, seminarjum litewskie i aresztowano szereg litewskich działaczy. Aresztowanych wkrótce wypuszczono, lecz szkół już nie uruchomiono. W tym samym czasie przybyła do Wilna część emigrantów politycznych z Litwy. Emigranci wnieśli w życie litewskie w Wilnie pewne zamieszanie. Komitet uchwalił nie unikać kontaktu z emigrantami i nie krępować postępowania poszczególnych emigrantów. W końcu 1927 r. powstało lit. T-wo Oświatowe "Kultura". Inicjatorem i założycielem T-wa był S. Matioszaitis. Do zarządu T-wa weszli: dr. Alseikowa, P. Karazija, S. Matioszaitis, P. Tamulewiczówna i B. Untulis oraz, jako kandydaci dr. Szłapelis i A. Valaitis. Założyciele T-wa "Kultura" mieli nadzieję uzyskać zezwolenie na otwarcie zamkniętego seminarjum nauczycielskiego. Istotnie zezwolenie to zarząd "Kultury" otrzymał. Do otwarcia seminarjum jednak nie doszło ze względu na tarcia z prawicą, reprezentowaną przez T-wo "Rytas". T-wo "Kultura" założyło wkrótce potem szkołę powszechną w Wilnie.

W 1928 r. zlikwidowały się trzy pisma litewskie w Wilnie: "Vilniaus Aidas", "Kelias" i "Dirva". Zamiast nich zaczęły się ukazywać: "Vilniaus Rytojus" /dwa razy na tydzień/, "Jaunimo Darugas" /miesięcznik młodzieży wiejskiej/. Poza to wychodziły nieregularnie "Vilniaus Varpas" /pod redakcją ks. Kraujalisa/ i "Vilniaus Šviesa" /pod redakcją dr. Alseiki/. W jęz. polskim ukazywało się do 1931 r. pod redakcją K. Veleckiego "Życie Ludu". Od 1930 r. ukazuje się dwa - trzy razy na miesiąc "Vilniaus Žodis".

W 1929, 1930, 1931 i 1932 r. nie zachodzą w życiu Litwinów wileńskich żadne poważniejsze wypadki. Na czele Komitetu Tymczasowego stoi wciąż K. Staszys, jako prezes.

Następnie dr. Alseika zamieszcza krótkie uwagi pod adresem działalności prezesa Komitetu Staszysa, zarzucając mu dyktatorskie rządy w Komitecie, zakupienie domu na własne imię za pieniądze przeznaczone na cele dobroczynne i t.d. M.in. zarzuca autor prezesowi Staszysowi, że wskutek jego postępowania lit. T-wo Naukowe w Wilnie nie posiada dotychczas odpowiedniego lokalu. Zbiory T-stwa wciąż jeszcze spoczywają w piwnicach domu T-wa "Rytas". Zarzuca też prezesowi Staszysowi niezwracanie uwagi na kwestje naukowe, ignorancję w zakresie historii i literatury litewskiej i t.d.

Na zakończenie swej książki wyraża dr. Alseika następujące wnioski:

Życie wymaga od Litwinów jednolitej pracy inteligentów, respektowania uczuć religijnych przez ludzi o świeckich poglądach, wręczcie obrony praw Litwinów-katolików w Kościele. W spełnieniu tego zadania stanowi wielką przeszkodę rozpanoszone w życiu litewskim w Wilnie partyjniactwo i egoizm. Litwini pozbawieni są swobody politycznej; a ponadto na czele społeczeństwa litewskiego zapanował człowiek, który otrzymując do swojego uznania ofiary społeczeństwa, zmusza nauczycieli do niewolnictwa, maltretuje towarzystwa, demoralizuje prasę, postępuje z wielu inteligentami, jak z chłopami pańszczyźnianymi /autor ma tu na myśli prezesa Tymcz. Kom. K. Staszysa - przyp. tłumacza/. Kiedy w początkach 1934 r. ukazała się w Wilnie broszurka W. Sakowicza p.t. "Dosyć milczenia", wielu inteligentów litewskich było zdania, że broszurka zawiera 90% prawdy. Wyłożone w niniejszej książce fakty dają podstawę do takiej opinii. Człowieka tego /K. Staszysa - przyp. tłum./ wysunęły na czoło społeczeństwa litewskiego ortodoksja i partyjniactwo kilku księży Litwinów. Człowiek ten nie może przewodniczyć ogółowi, gdyż kieruje się tylko względami osobistymi i niema potrzebnych do takiej roli właściwości. Kiedy człowiekowi temu wypadnie już stać się emerytem, niechaj poczyta sobie "Wesele" Wyspiańskiego. Los takiego człowieka jest tam określony słowami: "Miałeś człowieku, złoty róg".

